

Stara Miłosna

Sulejówek

Okuniew

Józefin

Rysie



Olaf Zylicz

fol. Renek Malinowski



Andrzej Krzyszton

fol. Dariusz Kowalczyk



Wojciech Nowakowski

fol. Aneta Mikuśka



Aneta Miszczuk-Nowak

fol. Aneta Mikuśka



Renata Kobza

fol. z archiwum

**Pytanie
Lokalne:**
**Dlaczego Państwo
zamieszkali w tych
okolicach?**



piątek, 26 marca –
czwartek, 1 kwietnia

Tragiczny los.

ISSN 1643-3361

Nakład: 1700 egz.

LOKALNA

środa, 24 marca 2004
dwutygodnik
nr 6 (59) rok III
tel. (22) 783 34 99
cena 1,90 zł

www.lokalna.pl

W tym numerze:

- procesy pani wójt
- sesja w Sulejówku
- obwodnica straszy
- raz na 100 lat

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

- 22 III – 3 IV – akcja „Żółty Tydzień” w Przy-
chodni Centrum w Sulejówku
25 III – sesja Rady Dzielniczy Wesoła (g. 12)
25 III – uroczystości pod Pomnikiem Więź-
niów Obozu NKWD w Rembertowie
w rocznicę wywózki więźniów (g. 15)
25 III – projekcja filmu „Grecja i Rzym”
(Dom Kultury w Okuniewie, g. 11)
26 – 27 III – sprzątanie Sulejówka
27 III – walne zebranie sprawozdawcze
OSP Sulejówek (g. 16)
27 III – poświęcenie obrazu MB Często-
chowskiej i bierzmowanie w parafii św. Hie-
ronima w Starej Miłosnej (g. 18)
31 III – sesja Rady Gminy Dębe Wielkie (g. 17)
3 IV – II Ogólnopolski Turniej Tańca Towa-
rzyskiego (ZS nr 1 w Sulejówku, od g. 10)
4 IV – konkurs palemek wielkanocnych
w okuniewskim Domu Kultury (ok. g. 12.30)
4 IV – konkurs palm wielkanocnych w para-
fii św. Hieronima w Starej Miłosnej (g. 11.30)

Następny numer Lokalnej ukaże się
w środę, 7 kwietnia

**str. 28 – duża fotografia
Starej Miłosnej z lotu ptaka**



fol. Jacek M. Jeliński

**W następnym wydaniu Lokalnej
– ostatnia miejscowość, Sulejówek**

Przyjazne gminy

fol. Dariusz Kowalczyk

**W naszych miejscowościach
przybywa mieszkańców.
Czy jednocześnie przybywa
podatników, którzy utrzymują
nasze gminy? Jaką strategię
rozwoju miast i wsi przyjmują
nasze lokalne władze? Na te i inne
pytania starasz się znaleźć
odpowiedzi. Czytaj str. 4**
**Na zewnątrz – Jolanta Damasiewicz,
pianistka Radziwa, w którym
uchwalone zostały prawie
wszystkie plany zagospodarowania
przestrzennego.**

Tak było 173 lata temu

W 173. rocznicę bitwy pod Dębem Wielkim w Powstaniu Listopadowym sięgamy do tamtych wydarzeń.

Jak co roku będziemy pamiętać o dniu 31 marca 1831 r., kiedy to Wojsko Polskie pod dowództwem gen. Jana Skrzyneckiego na polach Dębego stoczyło zwycięską bitwę nad wojskami carskimi pod dowództwem gen. G. Rosena i T. Geismara. Bitwa ta doczekała się opracowań historyków, była natchnieniem dla pisarzy, poetów i malarzy. Szczególnie wyróżnił się w niej Pułk Czwarty pod dowództwem gen. Ludwika Bogusławskiego oraz Polska Kawa-

leria, którą do brawurowej szarży prowadził gen. K. Skarżyński.

Poniżej zdjęcie wsi Dębe, wykonane ok. 1908 r. z wieży budującego się kościoła. Widzimy na nim chaty, które były świadkiem jak „Czwartacy” po zdobyciu zabudowań folwarku wypierali z nich bagnetami Moskali. Poza wsią widoczne pole bitwy, gdzie toczył bój gen. Małachowski i Węgierski z 8. Puł-

kiem Piechoty i 2. Pułkiem Strzelców. Widzimy także drogę, po której szarżowała kawaleria, rozwijając swe szwadrony na lewo i prawo. Ułani szarżowali po trakcie szwadronami w kolumnach szóstkowych. Na czele III i IV szwadron 2. Pułku Strzelców Konnych, następnie dwa szwadrony karabinierów i na końcu I i II szwadron 2. Pułku Strzelców Konnych. Razem w sześciu szwadronach 659 strzelców konnych i 291

karabinierów. Za nimi podążał Pułk Jazdy Poznańskiej (dwa szwadrony – 343 szable) i 5. Pułk Ułanów (trzy szwadrony – 504 szable). W tej szarży poległo 9 kawalerzystów, a 48 odniosło rany. Wzięto do niewoli 1300 żołnierzy rosyjskich, w tym generała, pułkownika, około 20 oficerów, nie licząc zabitych. Zdobyto 8 dział.

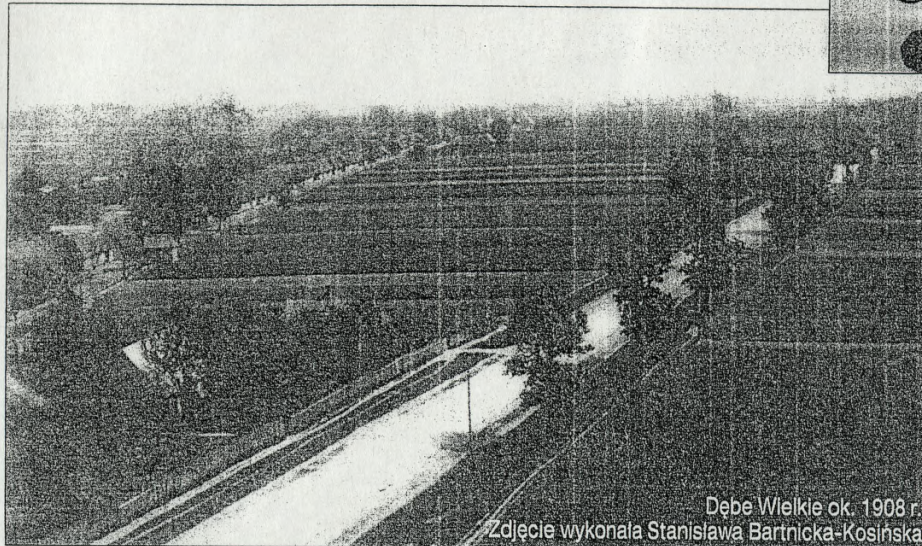
Kule ołowiane (kartacze) znalezione na polu bitwy

W całej bitwie poległo ok. 300 naszych żołnierzy (według różnych źródeł o wiele więcej). A Rosjanie ponieśli stratę 5000 – 6000 żołnierzy wziętych do niewoli, rannych i zabitych.

Po tamtym Dębem z fotografii nie ma już śladu. W tym miejscu pobudowano wiele domów, pozostały krzyże na mogiłach bohaterów bitwy.

Zdjęcie to ofiarowała mi pani **Joasia Kurkowska**, której bardzo dziękuję. Fotografię wykonała jej kuzynka **Stanisława Bartnicka-Kosińska**, o której pisałem w **Lokalnej**.

Jan Majczyk



Dębe Wielkie ok. 1908 r.
Zdjęcie wykonała Stanisława Bartnicka-Kosińska

Tragiczne losy

Przesyłam do ewentualnego wykorzystania o lamach Lokalnej wspomnienia o ludności żydowskiej z terenu Miłosny i Okuniewa, z czasu drugiej wojny światowej. Korzystając z okazji pragnę podziękować za Lokalną. To dobry dwutygodnik, to jakby kronika pisana na bieżąco o tym, co dzieje się wokół nas.

Jan Rogala, Halinów, marzec 2004

Gdy w 1939 r. nasz wróg odwieczny napadł na Polskę liczyłem 17 lat i wszystko, co działo się na terenie wsi Chobot, gdzie mieszkalem oraz sąsiednich wsi, utkwilo mi na zawsze w pamięci. Pamiętam, że w odległych od Chobotu o ok. 8 km miejscowościach – Miłosnej i Okuniewie mieszkali obywatele polscy pochodzenia żydowskiego. Trudnili się przeważnie handlem i usługami, co było źródłem ich utrzymania. Wielu spośród nich było szewcami, krawcami, u których mieszkańcy okolicznych wsi zamawiali uszycie ubrania lub wykonanie butów. Do wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. spotkać można ich było nawet w odległych od Miłosny i Okuniewa wioskach takich jak Chobot, Kąty Goździejewskie czy Mrowiska, dokąd dostarczali uszyte ubrania lub wykonane obuwie. Inni kupowali od rolników cielaki i bydło oraz owoce z przydomowych sadów, co w warun-

kach wolnorynkowych dawało finansowe korzyści tym, którzy nie mieli czasu zajmować się sprzedażą owoców swej pracy. Kiedy w 1942 r. władze hitlerowskie przystąpiły do całkowitej zagłady ludności żydowskiej, grupa trzynastu Żydów zamieszkująca w Miłosnie uciekła z miejsca zamieszkania i ukryła się w lesie znajdującym się w odległości ok. 2 km na północ od wsi Chobot. Las ten nazywa się Borek.

Widziałem ich osobiście we wrześniu 1942 r., gdy szedłem przez las. Siedzieli przy ognisku i gotowali strawę w garnku zawieszonym nad ogniem.

Celem zdobycia żywności wychodzili pojedynczo do okolicznych wsi: Chobot, Michałów, Mrowiska i Kąty Goździejewskie. Mieszkańcy odnosili się do nich życzliwie, gdy prosili o żywność – zaopatrywali ich w artykuły spożywcze, pomagali im przetrwać trudne czasy. Należy wspomnieć, że za przechowywanie Żyda Niemcy karali śmiercią, co miało miejsce w sąsiedniej wsi – Olesin, gdzie za przetrzymywanie Żyda rozstrzelano mieszkańca tej wsi – obywatela Książka.

Kiedy nadeszła zima 1942–43 roku, by zabezpieczyć się przed mrozem Żydzi wykopali na skraju lasu od strony Michałowa ziemiankę, w której przetrwali ten czas. Wiosną zdarzyło się, że skrajem lasu wracali wojskowi Niemcy z polowania. Być może przypadkowo odkryli ziemiankę i ukrywających się w niej Żydów. Nic jednak nie uczynili. Dopiero po kilku dniach przyjecha-

li niemieccy żandarmi, wyprowadzili z ziemianki ukrywających się Żydów, kazali im ułożyć się rzędem przy ziemiance i strzałami z broni wszystkich zabili. Ocalała jedynie licząca około 20 lat młoda Żydówka, która w tym czasie poszła po żywność do jednej z okolicznych wsi. Ta Żydówka nazywała się Ostrzega. Ukrywała się u życzliwych ludzi do końca wojny.

Zamordowanych Żydów Niemcy nakazali sołtysowi pobliskiej wsi Borek pogrzebać tuż obok ziemianki, w miejscu gdzie zostali zabici. Obecnie na tej mogile rośnie duży las. Kiedy w sierpniu 1944 r. przyszła Armia Czerwona, Ostrzegówna przybyła do Chobotu w towarzystwie radzieckich oficerów, zabrała swoje rzeczy, które przechowywała u Stanisława Brzezińskiego i odjechała w nieznane. Od tego czasu nic o niej nie słychać.

Od sierpnia 1944 r. upłynęło 60 lat. Na mogile wyrosły duże sosny i tylko żyjącym jeszcze starszym mieszkańcom Chobotu czy Mrowisk, którzy przechodzą drogą w pobliżu żydowskiej mogiły, przypominają się zbrodnia dokonana na nikomu niewinnych Żydach. A przecież i oni mieli prawo żyć, tak jak każdy człowiek na tym świecie.

W czasie drugiej wojny światowej w latach 1939–44 zbrodniarze hitlerowscy wymordowali miliony Żydów, Polaków, Rosjan, Cyganów i innych. O tym nie wolno nam zapomnieć.

Jan Rogala